goniec codzienny

WILNO Niedziela 5 grudnia 1943 r. Nr. 732 Cena w Wilnie 5 fen.

Wielka bitwa odpierająca pod Smoleńskiem

Gwałtowne walki na południowo-włoskim froncie. — Zestrzelone 28 bombowców terrorystycznych

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 4 grudnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południowym odcinku frontu wschodniego doszło tylko na południowy zachód od Kremieńczuga i pod Czerkassami do większych działań wojennych. Wszystkie nieprzyjacielskie ataki aż do nieznacznych miejscowych włamań odparto. Na jednym miejscu są w toku walki z nieprzyjacielskim oddziałem, który się przełamał.

Między Prypecią i Berezyną bolszewicy wdzierali się z różnych stron do stanowisk niemieckich, jednak odrzucono ich w natychmiastowym kontrataku.

Na zachód od Kryczewa są w toku gwałtowne walki z silniejszymi oddziałami nieprzyjaciela wspieranymi przez czołgi.

Na obszarze walk na zachód od Smoleńska bolszewicy w czwartym dniu wielkiej bitwy obronnej podjęli ponownie podczas gęstej zadymki śnieżnej gwałtowne ataki, które mimo wzrastające straty powtarzali aż do zmierzchu. Wszystkie ataki krwawo odparto; nieprzyjacielski oddział, który się przełamał na północ od autostrady zniszczono.

Na zachód od Newla własne ataki przyniosły miejscowe zdobycze terenowe. Silne nieprzyjacielskie kontrataki spełzły na niczym. Przy tym zniszczono 24 czołgi sowieckie, zaś 4 uczyniono niezdolnymi do ruchu.

Na zachodnim odcinku frontu południowo-włoskiego w licznych miejscach są w toku gwałtowne walki. Niemieckie rezerwy, które się wmieszały, oczyściły kilka wyłomów i wzięły przy tym jeńców. Na najbardziej zewnętrznym lewym skrzydle niemieckiego frontu silne ataki ósmej armii angielskiej zahamowano na odcinku stanowiska, które leży o kilka kilometrów wstecz.

Brytyjskie zespoły bombowców podjęły we wczesnych godzinach porannych dnia dzisiejszego atak terrorystyczny na Lipsk. Na obszarze miasta ciężko trafiono dzielnice mieszkalne, budynki publiczne, siedliska sztuki i kultury. Inne nieprzyjacielskie samoloty dokonały nalotu na stolicę Rzeszy, nie wyrządzając szkód. Dotychczas ustalono zestrzelenie 28 nieprzyjacielskich bombowców.

Baterie dalekosiężne odpowiedziały wczoraj na ogień baterji angielskich przez Kanał ostrzelały z dobrym skutkiem ważne obiekty w Dover, Deal i Folkestone.

W Sowietach daje się odczuwać brak ludzi

BERLIN. DNB. Powstały w Związku Sowieckim wskutek ciężkich krwawych strat bolszewickich brak ludzi osiągnął, jak się dowiaduje DNB, katastrofalne rozmiary. Straty poniesione jedynie w ciągu ubiegłych 6 miesięcy obliczane są przez licznych wysokich oficerów sowieckich, którzy dostali się do niewoli, co najmniej na 3 i pół miliona żołnierzy sowieckich. W związku z tym opowiada inspektor sowiecki Iwan Andrejew, który w tych dniach dostał się do niewoli na południowym odcinku frontu wschodniego, że walka między dowództwem rekrutacyjnym a komisarzami działu gospodarczego i uzbrojeniowego do najwyższego stopnia się zaostrzyła. Dowództwo wojskowe oświadczyło, że nie będzie mogło dalej prowadzić walki, jeśli się nie wystawi co najmniej dwuch milionów żołnierzy świeżych rezerw. Komisarze działu uzbrojeniowego odmawiają jednak oddania jakiejkolwiek siły, ponieważ w tym wypadku nie mogli by ręczyć za wykonanie nakazanej produkcji, za co jednak odpowiadają własną głową. Celem zaradzenia brakowi ludzi w Sowietach wydano obecnie postanowienie, że wszelkie kary więzienia i ciężkiego więzienia do lat 10 winny być odpokutowane przez służbę na froncie.

Zakończenie bluffowej konferencji

Trudności przy zredagowaniu komunikatu

LIZBONA. (DNB). Jak powiadają przedstawiciele agencji Reutera w Lizbonie, konferencja między Stalinem, Churchillem a Rooseveltem, odbywająca się na terenie sowiecko-rosyjskiej okupacji w Iranie, zakończyła się 2 grudnia. Konferencja, która odbywała się przy zastosowaniu gigantycznych środków ostrożności za drutami kolczastymi i polami minowymi, rozpoczęła się 28 listopada. Komunikat, którego centralnym punktem ma być wspominany już naiwny bluff propagandowy w formie odezwy do narodu niemieckiego i jego sprzymierzeńców, by się oddali bezwarunkowo na łup samowoli Stalina, Roosevelta i Churchilla i oddzielili się od swych rządów, jest jeszcze w opracowaniu, ponieważ sprzeczne interesy uczestników konferencji utrudniają widocznie sformułowanie komunikatu.

Zaborczość Sowietów

dotyczy także wielkich obszarów azjatyckich

GENEWA. (DNB). W związku z konferencją w Teheranie wspominają londyńskie sfery polityczne o niektórych tematach, które mają być tam omówione. Istnieją mianowicie, powiadają tutaj, punkty, które omówione zostały wprawdzie na konferencji moskiewskiej, co do których jednak nie mogły zapaść żadne decyzje, ponieważ prowadzącym rokowania osobom brak było koniecznych pełnomocnictw. Do głównych tematów należą sowiecko-rosyjskie roszczenia ekspansyjne na Środkowym i Dalekim Wschodzie. Sowiety zażądały już w Moskwie, jak powiadają w Londynie, Hsinkiangu, Mongolii, japońskiej części Sachalinu i dominującego wpływu w dzisiejszym Mandżukuo. Przede wszystkim zgłaszają one pretensje do zwrotu głównej linii kolejowej w Mandżukuo. Ponadto zażądały one całego Iranu jako sfery wpływów, ażeby w ten sposób zapewnić sobie dostęp do Zatoki Perskiej. Również i w tych sprawach ma zapaść obecnie decyzja w Teheranie. Od Anglików żąda Stalin rozwiązania polskiego rządu wygnańczego w Londynie, a od Amerykanów zniesienia dyplomatycznych przedstawicielstw wygnańczych Estonii, Litwy i Łotwy. W końcu chodzi w Teheranie o drugi front. Jak już stwierdzono w Moskwie, Churchill wpadł już ze swoją teorią o tak zwanym „miękkim brzuchu Europy", jak tego dowodzi przebieg działań bojowych na Morzu Śródziemnym. Kampania włoska przemieniła się w olbrzymie Gallipoli. Ponieważ Roosevelt zezwolił swego czasu Churchilowi na wypróbowanie jego teorii, domaga się on obecnie praktycznego zrealizowania swej idei drugiego frontu.

Gebietskommissar Wulff wręczył 144 wieśniakom

dokumenty własności

Odznaczenie zasłużonych urzędników administracyjnych

Podobnie jak w innych powiatach tak też w powiecie wileńskim przeprowadzana jest w szer szym zakresie reprewatyzacja włościańskiej własności ziemskiej. Z tego powodu odbyła się w piątek przed południem w pięknie przyozdobionej wielkiej sali wileńskiej rozgłośni akademia, podczas której Gebietskommissar Wilna-wieś, Wulff wręczył 144 wieśniakom w imieniu Generalkommissar'a dokumenty własności. W ramach wspomnianej uroczystości, którą nadawała również rozgłośnia kowieńska odznaczył Gebietskommissar Wulff szereg zasłużonych ludzi, kierowników ewidencyjnych naczelników gmin i wzorowych rolników. Wręczył on trzy brązowe odznaczenia zasługi dla narodów Wschodnich, trzy dyplomy za szczególną wydajność pracy i dwa specjalne odznaczenia.

Kreischef powiatu wileńskiego, radca okręgowy Kalendra powitał Gebietskommissar'a, przedstawicieli niemieckiego zarządu cywilnego i administracji miejscowej oraz przybyłych wieśniaków i podkreślił znaczenie obecnej chwili, po czym zabrał głos Gebietskommissar Wulff, który w przemówieniu swoim wyraził radość i zadowolenie, że może tak wielkiej liczbie wieśniaków wręczyć dokumenty własności i odznaczyć zasłużonych w administracji ludzi. Podkreślił on że jeżeli dzisiaj w całym kraju prze prowadza się reprewatyzację to dzieje się to na specjalne życzenie Wodza Niemiec Adolfa Hitlera i ministra Rzeszy dla zajętych obszarów Wschodnich, by naprawić dokonaną przez bolszewików na wieśniakach niesprawiedliwość. — Bolszewikom bowiem zależało na tym, by przeważającą część ludności tego kraju — włościaństwo — uczynić bezwolnym narzędziem bolszewickiego krwawego reżimu. Wspomniał o strasznych zbrodniach, o wywiezieniu 50 do 60 tysięcy ludzi z tego kraju, o masowych grobach samowolnie i podstępnie wystrzelanych ludzi, o grobach, które znaleziono w Katyniu i Winnicy, oraz o deklaracji Stalina, który w tych dniach nazwał narody kraju Wschodniego obywatelami sowieckimi, co wywołało spontaniczną i zgodną odprawę Kraju Wschodniego.

Gebietskommissar zakończył słowami: Skoro spotyka was dzi siaj w tej wyraźnej formie sprawiedliwość, zechciejcie i wy wieś niacy przemówić również rozumem i głosem Waszego serca. Wiecie, że życie i ojczyznę zawdzięczacie żołnierzom na froncie. Bądźcie fanatycznymi bojownikami antybolszewickiej idei i propagandy, składajcie wasz decydujący wkład przez wzorowe zagospodarowanie waszych zagród, a wówczas i los nie odmówi nam zwycięstwa jako nagrody na naszą wspólną i świadomą celu pracę. Niech i Was włościan okręgu Wilna-wieś ożywia w waszej pracy świadomość, że u końca obecnej wojny powstanie nowa Europa, Europa wol ności i sprawiedliwości, porządku i kultury.

Następnie wręczył Gebietskommissar Wulff każdemu wieśniakowi oddzielnie dokument. Każdemu uścisnął on dłoń wciągając go w krótką rozmowę, wypytywał się o stan jego gospodarki, stosunki rodzinne i wyraził swoją radość kiedy pewnemu wieśniakowi mógł odrazu wręczyć 4 dokumenty. Jeśli wśród włościan znajdował się naczelnik gminy lub obwodu, to Gebietskommissar podkreślił specjalnie jego pracę.

Wśród tych, którzy otrzymali z powrotem swą własność znajdowało się również kilka kobiet, którym Gebietskommissar wyraził swoje podziękowanie i zachęcił by nie ustawały w pracy.

Po wręczeniu dokumentów wy raził radca okręgowy Kalendra Gebietskommissar'owi podziękowanie wieśniaków i odznaczonych. Wskazał on przy tym na to, że większość z nich brała czynny udział przy wypędzeniu bolszewików i że wszelkimi środ kami przeciwstawił się ich powrotowi. W końcowych słowach wezwał Gebietskommissar wieśniaków by powrócili do swej pracy z postanowieniem przyczyn nienia się do zwycięstwa i zapew nił ich o pełnym zrozumieniu ze strony niemieckich władz cywilnych. Zawołał on do wieśniaków „Wasza praca będzie jeszcze w przyszłości ślubowaniem wobec Wodza Niemiec, ślubowaniem wobec walczącego frontu".

Krótkie wiadomości

BUKARESZT. 30. 11. (DNB). Marszałek Antonescu odznaczył w rozkazie dziennym do narodu 10 dywizję piechoty, która od początku wojny do dnia dzisiejszego brała udział w operacjach armii rumuńskiej na Wschodzie i walczyła pod Odessą, nad Dońcem, na przyczółku mostowym nad Kubanią i na Krymie. „Walcząc stale przeciwko przeważającym siłom — głosi wspomniany rozkaz dzienny — dokonali oficerowie i żołnierze tej dzielnej dywizji w ciężkich i zmiennych walkach czynów bojowych, które znalazły swe echo poza granicami naszego kraju".

SZTOKHOLM. DNB. Niedostatek lekarzy w Stanach Zjednoczonych, jak donosi komunikat „United Press" z Chicago za pośrednictwem gazety „Aftontidningen", jest wciąż palącym problemem. Czasopismo wydawane przez amerykański związek lekarzy oświadczyło, że tylko jeszcze 80 proc. stanu lekarzy zaspokoić może zapotrzebowanie armii, lotnictwa i floty USA. Około 1.500, czyli 80 proc. nowo wykształconych lekarzy zabiera natychmiast armia USA. Jeżeliby nawet tych 1.500 lekarzy znalazłoby się do dyspozycji zapotrzebowania ludności cywilnej, pokryłoby to zaledwie połowę zapotrzebowania.

„Wielka czwórka" demaskuje się

Plan dyktatury światowej

Prawa małych narodów zostały zniesione

SZTOKHOLM. W Stanach Zjednoczonych próbują już teraz z góry wieńczyć wawrzynami Roosevelta, który miał przybyć do Teheranu, a „New York Times" przepowiada amerykańskiemu prezydentowi wielki sukces na konferencji, ponieważ między nim a Stalinem nie ma już właściwie żadnych różnic. Wielka gazeta nowojorska czyni następnie głęboki ukłon przed Stalinem, który umożliwił odbycie się konferencji przez to, że stosuje „energiczne środki dla stworzenia stałego porządku międzynarodowego". Zdania tego nie można źle rozumieć. Powiada ono, że Stany Zjednoczone absolutnie nie myślą o tym, by się przeciwstawiać planom Stalina w Europie.

Wywody „New York Times" potwierdza Sumner Welles w gazecie „Herald Tribune". Welles, który od chwili usunięcia go z waszyngtońskiego ministerstwa spraw zagranicznych gra zręcznie rolę politycznie rozgoryczonego, ostrzega z podniesionym palcem wskazującym przed stworzeniem zbyt brutalnej dyktatury światowej „wielkiej czwórki", albowiem małe narody, których dzisiaj nie pyta się o zdanie i których prawa zostały pozornie całkowicie zniesione, w przyszłości co raz bardziej podnosić się będą przeciwko uciskowi ze strony „czterech wielkich mocarstw". Byłoby o wiele ważniejsze i rozsądniejsze, powiada Welles, gdyby się już teraz więcej uwzględniało prawa małych narodów, zamiast stawiać je wobec faktów dokonanych.

Na temat konferencji, jaka odbyła się w Kairze między Rooseveltem, Churchillem i Cziangkaiszekiem, wydano w międzyczasie urzędowy komunikat. Mówi się w nim, że uczestnicy konferencji uzgodnili między sobą plany i operacje militarne, które zamierzają przeprowadzić przeciwko Japonii. Japonia ma być pozbawiona wszystkich zdobyczy terytorialnych, jakie uzyskała od roku 1845. W szczegółach komunikat głosi, że walka przeciwko Japonii ma być prowadzona bezlitośnie na lądzie, na morzach i w powietrzu aż do bezwarunkowej kapitulacji. Japonia ma być pozbawiona wszystkich wysp na Oceanie Spokojnym, które zajęła. Ma ona dalej stracić Mandżukuo, Formozę i wyspy Pescadores. Korea ma być później przemieniona w państwo samodzielne. Z tym celem przed oczyma mają być kontynuowane „ciężkie i uciążliwe działania przeciwko Japonii".

Konferencja zakończyła się już we środę w ubiegłym tygodniu. Uczestnicy jej pozostali jednak razem do końca tygodnia i następnie dopiero odjechali do Teheranu. Jest w tym coś niejasnego, dlaczego w ogóle doszło do oddzielnej konferencji w Kairze. Jeśli wierzyć urzędowemu komunikatowi brytyjsko-amerykańskiemu, plany przeciwko Japonii zostały już w sierpniu na konferencji w Quebec opracowane aż do ostatniej kropki nad i. Również w Quebec nie było żadnych wątpliwości co do zamierzeń Anglo-Amerykanów na wypadek wspólnego zwycięstwa nad Japonią. Nie jest to zbyt przekonywujące, że już w trzy miesiące po zakończeniu konferencji w Kanadzie trzeba było odbyć nową konferencję, podczas której, sądząc po wielkim zebraniu osób wojskowych, musiano znowu rozpocząć od początku. Że uczestnicy konferencji po ciężkich ciosach, jakie flota amerykańska poniosła ostatnio koło wysp Gilberta nie łudzą się wcale co do przyszłej fazy wojny, wynika z ostatniego zdania urzędowego komunikatu dość wyraźnie, kiedy jest mowa o „ciężkich i uciążliwych działaniach".

Konferencja za drutami kolczastymi

Rokowania w Kairze

O sprawach wschodnio-azjatyckich dyskutuje się w Afryce, o sprawach europejskich w Azji. Czczy gest wobec Chin czungkingskich

LIZBONA. „O zagadnieniach wschodnio-azjatyckich dyskutuje się w Afryce, o zagadnieniach zaś europejskich w Azji", — pisze się ironicznie w pewnym komentarzu neutralnym na temat konferencyj w Kairze i Teheranie. W ten sposób w jednym zdaniu charakteryzuje się bezsens owej zarówno pozbawionej widoków jak i głupiej próby decydowania o losie całych olbrzymich przestrzeni przez obce terenowo państwa.

Komunikaty angielskich i amerykańskich agencyj prasowych graniczą z polityczną karykaturą. Ponieważ o treści konferencji i jej szczegółach nie publikuje się niczego poza urzędowym komunikatem, trzeba się posługiwać frazesami i wszelkiego rodzaju zewnętrznymi ozdobami. Pewna brytyjska agencja prasowa mówi znowu o tym, że „konferencja rozpoczyna nowy rozdział w historii" — taki sam początek „nowej ery" stwierdzano już po konferencji w Casablance, Quebec i w Moskwie.

Rozdzielenie obecnej konferencji było konieczne, ponieważ Stalin nie znajduje się na stopie wojennej z Japonią, nie interesuje się rokowaniami w sprawie zagadnień na Pacyfiku. Z drugiej strony Stalin odmówił „tak dalekiego wyjazdu naprzeciw" Churchilla i Roosevelta i ustalił jako najdalszy punkt swojej podróży stolicę Iranu. Podróżnicy zatem z Waszyngtonu i Londynu zmuszeni byli zatem swój cały aparat konferencyjny na wzór wschodniej karawany jeszcze raz przenieść o 1000 klm. na wschód i tam go ponownie rozbić. Po spostrzeżeniach dokonanych w Kairze można się przygotować na inauguracyjne przedstawienie przeniesionego do Teheranu cyrku politycznego.

Bardzo wymowne są sprawozdania na temat zewnętrznych okoliczności, towarzyszących konferencji w Kairze. Konferencja musiała się odbywać pod bardzo silną ochroną militarną. Rząd egipski oddał do dyspozycji około 50 budynków, które oddzielone zostały od świata zewnętrznego drutem kolczastym o wielkim napięciu elektrycznym. Niewiele istniejących przejść osłonięto gniazdami karabinów maszynowych. Wokół terenu o powierzchni mniej więcej 5 klm. kwadratowych rozlokowano angielskie i amerykańskie oddziały wojskowe. Na zewnątrz owego pasa militarnego pełniły służbę patrole policyjne. Policja egipska jako widocznie nie całkowicie pewna została usunięta i zastąpiona przez amerykańską i angielską policję wojskową. Dla zupełnego bezpieczeństwa otoczono dalej teren wielkim pasem min. Ale i na tym nie koniec: Roosevelt, Churchill i Cziangkaiszek przywieźli również ze sobą swoje gwardie przyboczne, między zaś poszczególnymi budynkami, w których odbywały się konferencje, pełniły służbę oddziały brytyjskiej marynarki. Całość wyglądała jak olbrzymia zaimprowizowana twierdza, — widocznie w takich tylko warunkach uczestnicy konferencji czuli się całkowicie bezpieczni.

Na konferencji zjawili się wszyscy wielcy militarni dowódcy amerykańscy i brytyjscy, przede wszystkim zaś także nowy naczelny dowódca w Azji Południowo-Wschodniej, młody lord Mountbatten, nowy pupilek Churchilla, który ani na krok nie odstępował od premiera. Uwagę natomiast zwracała nieobecność amerykańskiego naczelnego dowódcy na południowo-zachodnim Pacyfiku, Mac Arthura, chociaż w Kairze dyskutowano nad zasadniczymi zagadnieniami z rejonu, na którym posiada on władzę rozkazodawczą. Roosevelt nadal starannie unika polityczne ambicje żywiącego generała, którego wciąż jeszcze się wymienia jako kandydata na prezydenta.

Konferencja w Kairze i skierowane przy jej końcu żądania pod adresem Japonii dotyczyły militarnej sytuacji na Pacyfiku i w Azji Wschodniej. Rok 1943 nie przyniósł bowiem żadnego polepszenia w położeniu, ba, nawet, jak to wykazują ostatnie ciężkie straty floty amerykańkiej na Pacyfiku, polepszył jeszcze sytuację Japonii.

Czungking wystąpił, jak donosi Reuter, „z całą wiązką żądań", na których czele znajdowało się natychmiastowe zdobycie Burmy, ponieważ bez zdobycia tego kraju z powrotem Czungking przez dłuższy czas nie będzie mógł wytrzymać wojny. Cziangkaiszek, jak zawsze, w towarzystwie żony, został bardzo silnie wykorzystany propagandowo. Kiedy w końcu konferencji zgłosili się fotografowie celem zdjęcia „wielkiej trójki", poprosił Roosevelt Cziangkaiszeka, by zajął miejsce w środku, zwracając się do niego z przyjaznymi, chociaż nieco protekcjonalnymi słowami: „Jest to pierwsza pańska konferencja, niech pan zajmie miejsce honorowe". Cziangkaiszek odmówił i zaśmiał się swym niezgłębionym uśmiechem azjaty. Z drugiej zaś strony musiał on przyjąć do wiadomości, że na czoło wysuwają się najpierw zagadnienia europejskie i że kolej na Pacyfik ma przyjść dopiero „po zwycięstwie w rejonie Atlantyku". Żądania zatem pod adresem Japonii stanowią na razie muzykę dalekiej przyszłości.

Obok spraw wschodnio-azjatyckich omawiano również „naglące problemy" Środkowego Wschodu, przede wszystkim sprawę Libanonu i Syrii. Angielscy i amerykańscy przedstawiciele w Algierze zostali specjalnie w tym celu wezwani do Kairu. Natomiast gaullistowski rząd w Algierze został w znamienny sposób nie zaproszony. Zmuszony był on jedynie przyjąć do wiadomości uchwały konferencji, dotyczące zagadnień Środkowego Wschodu.

LIZBONA. Według komunikatu amerykańskiej agencji informacyjnej, w Neapolu hrabia Sforza zainscenizował manifestację, skierowaną przeciwko Victorowi Emanuelowi oraz przeciw jego „przekupnym marszałkom i generałom". Sforza zwrócił się także pośrednio przeciw sferom w Londynie i Waszyngtonie, które zgadzają się z przejściowym utrzymaniem na stanowiskach Victora Emanuela i Badoglio.

Przy zielonym stoliku rozpoczęto ofenzywę gadatliwości

Pierwszy akt wielkiego bluffu: konferencja w Kairze. Groteskowy komunikat

GENEWA. (DNB). Pierwszy akt wielkiego bluffu i komedii w nieprzyjacielskiej wojnie nerwów przeciwko Niemcom i ich sprzymierzeńcom został odegrany. Rezultatem jest komunikat z Kairu, gdzie przed swym spotkaniem ze Stalinem zebrali się na konferencję Roosevelt, Churchill i Cziangkaiszek.

Treść komunikatu, oznajmiającego o zakończeniu konferencji między Rooseveltem, Cziangkaiszekiem i Churchillem oraz ich militarnymi i dyplomatycznymi doradcami, odpowiada przepowiedniom, jakie na ten temat ukazały się w prasie nieprzyjacielskiej. Najpierw komunikat stwierdza, że „kilka misyj militarnych uzgodniło plan przyszłych działań militarnych przeciwko Japonii". Nie wiedzą one wprawdzie, jak będą mogły pokonać Japonię, lecz zapewniają, że „wojnę obecną prowadzić będą aż do zwycięstwa i ukarania Japonii". Oczywiście walka Anglo-Amerykanów i Chin czungkingskich jest rezultatem czysto humanitarnych założeń, przynajmniej wspomniana trójka zapewnia w swoim komunikacie kairskim, że „dla siebie samej nie pożąda żadnej zdobyczy i nie powoduje się żadną myślą o ekspansji terytorialnej". Wobec takich historycznych faktów wydaje się rzeczą więcej aniżeli śmieszną, skoro komunikat kairski mówi o tym, że „Japonia ma być wypędzona ze wszystkich obszarów, które zdobyła przemocą i z własnej chciwości". Wspólnicy zapominają dodać, że wszystkie dawniejsze i dzisiejsze pozycje Stanów Zjednoczonych i Anglii w Azji Wschodniej nie są niczym innym, jak tylko częściowymi zdobyczami zagarniętymi w czasie stulecia całe trwających wypraw rabunkowych.

Poza kulisami całej frazeologii, jaką posługuje się prasa nieprzyjacielska, opisując konferencję w Kairze i jej skąpy, ale za to tym bardziej chełpliwy komunikat, kryje się jedynie bardzo poważna troska Anglii, Ameryki i Czungkingu z powodu sytuacji wojennej na Dalekim Wschodzie. Wielkie zebranie oficerów sztabowych, których alianci nie umieją użyć do lepszych celów, ma widocznie zasłonić przed potentatami na konferencji ich klęski i stworzyć im zewnętrzne ramy do zagrania komedii i bluffu, które muszą im służyć jako namiastka za militarne i polityczne powodzenia, tak konieczne dla wszystkich trzech potrzebne. Posądzają oni świat o bardzo wielką naiwność i głupotę, skoro oświadczają w Kairze, że „otoczeni największym zebraniem militarnych i politycznych szefów, jakie kiedykolwiek się odbyło zapowiadają plan zwycięstwa na Pacyfiku". Trudno zrozumieć, skąd biorą oni odwagę, by mówić o zwycięstwie. Chyba, że czerpią ją z rozpaczy.

Nie potrzeba być wróżbitą, by wiedzieć, jakie były główne przyczyny konferencji w Kairze. Cziangkaiszek staje przed groźbą militarnej i gospodarczej katastrofy Czungkingu. Zaoferować może jeszcze jedynie ludzi, którzy bez pożywienia i wyposażenia nie przedstawiają jednak wartości dla sprawy prowadzenia wojny. Roosevelt stara się obecnie za wszelką cenę powstrzymać usunięcie się z wojny Czungkingu. Rozumie on, że tego rodzaju wypadek oznaczałby dla niego militarną i polityczną porażkę jak największych rozmiarów, na którą ze względu na walkę wyborczą o nową prezydenturę nie może sobie pozwolić.

W swojej zapamiętałości jednak wspomniana trójka wystawia się tylko na śmiech świata, zgłaszając w momencie, gdy ich cała strategia na Pacyfiku grozi katastrofą, żądanie „bezwarunkowej kapitulacji Japonii". Japonia odpowie im na to tylko śmiechem szyderczym. Nie mniej śmiesznie i groteskowo wygląda dalej, gdy chełpliwcy z Kairu w momencie, gdy narody wschodnio-azjatyckie skupiają się pod przywództwem zwycięskiej Japonii wokół zorganizowania nowego porządku na przestrzeniach wschodnio-azjatyckich, gdzie otrzymują od dawna upragnioną wolność i niepodległość, — proklamują jako swój cel wojenny „wyswobodzenie krajów wschodnio-azjatyckich". Lecz Anglo-Amerykanom wcale nie chodzi o „wolność narodów". Na czym im zależy, to najlepiej odzwierciadla komentarz pewnego rzeczoznawcy Reutera od spraw Dalekiego Wschodu, odnoszący się do konferencji kairskiej. Komentarz ten rozpatruje przestrzeń Pacyfiku jedynie ze stanowiska jej bogactw naturalnych i dochodzi do wniosku, że „znajduje się tutaj wszystko w nieprzebranych ilościach, czego jakiś naród potrzebuje w czasie wojny i w czasie pokoju, a mianowicie metale, węgiel, nafta, kauczuk, bawełna, ryż, jedwab i wszelkie inne skarby Dalekiego Wschodu. Narody Dalekiego Wschodu podziękują za przyrzeczoną przez imperializm angielski i amerykański samodzielność, skoro muszą być świadkami, jak przed bramami Chin miliony Hindusów umierają z głodu i giną z nędzy.

Bezsensowność żądań kairskich staje się zrozumiała tylko wówczas, gdy się ją traktuje jako wyraz najwyższej rozpaczy.

Pierwsze posiedzenie rady przybocznej

Litewskiej Izby Gospodarczej

KOWNO. (ON). We środę, 1 XII odbyło się w Kownie pierwsze posiedzenie rady przybocznej Litewskiej Izby Gospodarczej. Prezes Izby Gospodarczej, dr. R. Penze, wprowadził przy tej sposobności powołanych do rady przybocznej 18-tu członków i powierzył im na podstawie statutu Izby Gospodarczej przydzielone im zadania. Na propozycję prezesa powołał Generalkommissar w Litwie dr. von Renteln 18-tu następujących członków rady przybocznej:

1) T. Baltuska, kierownik urzędu podziału i zaopatrzenia w Kownie.

2) Dowódca brygady S. A. Cramer, komisarz miejski w Kownie.

3) Kierownik oddziału G. Dammer, kierownik wydziału polityki pracy i opieki społecznej oraz pełnomocnik Związków Zawodowych.

4) Kreisleiter Gewedzke, Gebietskommissar w Szawlach.

5) Dyplomowany kupiec V. Getvilas, dyrektor przędzalni lnianej Ostlandfaser GmbH w Tylży.

6) J. Glemza, prezes „Pienocentrasa" w Kownie.

7) Abteilungsleiter Hensen, kierownik wydziału wyżywienia i rolnictwa w Kownie.

8) Kreisleiter Hingst, Gebietskommissar w Wilnie mieście.

9) Dyplomowany kupiec J. Labses, prokurent Kłajpedzkiego Towarzystwa żeglugi rzecznej w Kownie.

10) SA-Brigadeführer Lentzen, Gebietskommissar Kowno—wieś.

11) Prokurator Meins, kierownik wydziału zarządu powiernictwa w głównym wydziale III Kowno.

12) H. Misiunas, właściciel młyna w Vidziai, powiat Święciany.

13) Generał Musteikis, Generalny Radca dla gospodarki przemysłowej w Kownie.

14) SS-Sturmbahnführer Neun, Gebietskommissar w Poniewieżu.

15) Dr. Schales, kierownik wydziału gospodarki przemysłowej w głównym oddziale III Kowno.

16) A. Slapaitis, kupiec w Poniewieżu.

17) SS-Sturmbahnführer Wulff, Gebietskommissar Wilno—wieś.

18) Vl. Žukauskas, kupiec, Wilno.

W swoim przemówieniu nakreślił dr. Penze zadania i funkcje rady przybocznej. Następnie Hauptgeschäftsführer Izby Gospodarczej dr. W. Klinkspor wygłosił obszerny referat na temat organizacji i obecnych zadań Izby Gospodarczej oraz planu finansowania tych zadań. Wskazał on na ważne zadania Izby jako organu samorządowego gospodarki przemysłowej w Generalnym Okręgu Litwy i zwrócił się z wezwaniem do całej gospodarki przemysłowej, by energicznie współpracowała nad tym, by również i Litwa przydzielone jej w ramach niemieckiej gospodarki wojennej zadania wypełniła i złożyła wymagany od niej wkład. W końcu zastępca Hauptgeschaeftsführer'a radca sądu krajowego Mommer referował sprawę wykształcenia zawodowego w Generalnym Okręgu Litwy, które to wykształcenie da się przeprowadzić zamiast dotychczasowego niedostatecznego wykształcenia uczniów w formie dobrego zawodowego i zdolnego do pracy wyszkolenia młodych sił w gospodarce przemysłowej i w przemyśle. Przeprowadzone niedawno po raz pierwszy egzamina terminatorów dały już nadzwyczaj dobre rezultaty.

OFIARY

Pozostałe ze składki na Roraty Jubilerów, Grawerów, Bronzowników i Zegarmistrzów RM. 50 przekazujemy dla biednych polskich dzieci.

W dniu imienin pani Dyrektorowej Szury robotnicy i pracownicy firmy „W. Fadiejew" zamiast kwiatów ofiarowują dla polskich biednych dzieci — sierot Rr. 300.

KOWNO. (ON). Sąd specjalny w Kownie zmuszony był rozważać specjalnie ciężki wypadek przestępstwa przeciwko gospodarce wojennej. 49-letni pracownik kupiecki Walter Vester wykorzystał swój pobyt w Kownie w ten sposób, że przemycał tutaj w znacznych rozmiarach najrozmaitszego rodzaju towary, zwłaszcza poza Litwą nabywane towary włókiennicze, by je następnie zbywać w handlu nielegalnym po nadmiernych cenach lub na słoninę. Słoniny używał on przeważnie na zakup nowych towarów do handlu nielegalnego. Dążył on do tego, by przez ten handel przemytniczy dojść do majątku. Schwytano go, gdy zamierzał sprzedać 60 par pończoch damskich po 65 RM. para. Jego urągające wszelkim ustawom wojennym egoistyczne i zagrażające powadze ustaw niemieckich zachowanie się mogło być odpokutowane jedynie przez najwyższą karę. Sąd skazał go na karę śmierci, utratę honorowych praw obywatelskich i na konfiskatę majątku.

Gdzie rolnicy mogą otrzymać dobre i tanie obuwie?

Nie jest jeszcze może ogólnie wiadomo, że w związku z akcją zamiany skór surowych na skórę do obuwia, mogą rolnicy, mieszkający w pobliżu Szawel lub Wilna otrzymać w tamtejszych fabrykach obuwia za surowe skóry także trzewiki i buty dla siebie i dla swoich rodzin, przy czym ceny za skóry surowe i za obuwie ustalane są urzędowo. Otrzymuje się:

1 parę butów ze skóry owczej za 15 kg. skóry surowej solonej;

1 parę butów sznurowanych za 10 kg. skóry surowej solonej;

1 parę półbucików za 8 kg. skóry surowej solonej;

1 parę trzewików dziecinnych za 6 kg. skóry surowej solonej;

1 parę trzewików roboczych z podeszwą drewnianą za 4 kg. skóry surowej solonej;

1 parę trzewików lekkich z podeszwą drewnianą za 2 kg. skóry surowej solonej.

Przy dostawie surowych skórek futerkowych (źrebaki, lisy, tchórze, kuny i t. d.) można otrzymać skórę lub obuwie wartości 10 procent dostarczonych skórek, przy czym uwzględnia się ustalone ceny na skórki futerkowe, skórę i obuwie.

Myśliwi i dzierżawcy terenów łowieckich!

Skóra z sierścią wszelkiego rodzaju stanowi ważne pod względem wojennym dobro. Istnieje obowiązek jej dostawy zgodnie z rozporządzeniem Nr. 23 RKO z dn. 28. 9. 1943 r.

Za dostawę **dajemy punkty premiowe** zgodnie z zarządzeniem RKO.

Dajemy w dalszym ciągu amunicję myśliwską dla myśliwych.

Jest więc rzeczą obowiązującą dostarczanie skóry z sierścią. Także wzywa się do dostarczenia skóry z sierścią wszystkich małych zwierząt, jak królików, psów i kotów.

Wypłacane będą ceny najwyższe!

Miejsca przyjęcia dostaw znajdują się:

w Kownie — Niemieckie towarzystwo wyrobów tytoniowych m. b. H. Ostland, Kowno, Maironio ul. 17, tel. 27035;

w Wilnie — Niemieckie towarzystwo wyrobów tytoniowych m. b. H. Ostland, Wilno, ul. Giedymina 22, tel. 32—17;

następnie: „Maistas" A. B.

Li-Mi-Pa wyjaśnia

W związku z naszą notatką z dn. 25 listopada w sprawie nieprzestrzegania norm przy wydawaniu artykułów spożywczych w sklepie przy ul. Gedymina 5 dowiadujemy się, że kierownictwo Li—Mi—Pa prowadzi jak najenergiczniejsze badania celem wyjaśnienia zarzutów stawianych personelowi tego sklepu.

Kierownictwo Li—Mi—Pa zaznacza jednak, że szczególnie w czasie napływu dużej liczby kupujących na razie mogą się zdarzyć przeoczenia lub omyłki przy ważeniu towarów i w takich wypadkach zainteresowani winni odrazu interweniować i żądać dodania brakujących norm.

Natomiast w razie nadużyć ze strony personelu sklepów, należy zwracać się bezpośrednio do kierownictwa Li—Mi—Pa (ul. Wileńska 28), bowiem wszelkie stawiane zarzuty będą bezwarunkowo jak najskrupulatniej badane i w wypadku stwierdzenia faktu nadużyć, winni poniosą wszelkie wypływające z odpowiednich przepisów konsekwencje.

Na razie celem uniknięcia nieporozumień przy otrzymywaniu [illegible] kierownictwo Li—Mi—Pa projektuje wprowadzenie biuletynów informacyjnych, podawanych periodycznie w gazetach, w których to biuletynach będzie zaznaczone jakie towary (kartkowe i dodatkowe) są w tej chwili do nabycia w sklepach Li—Mi—Pa, oraz normy przypadające na poszczególne kartki.

ZE SPORTU

Szykujmy się do sportu zimowego

Jak się dowiadujemy, Wil. Okr. Sportowy z chwilą nadejścia mrozów uruchomi na terenie kortów tenisowych, w ogrodzie po-Bernardyńskim ślizgawkę, dla zwolenników sportu łyżwiarskiego w Wilnie.

Ślizgawka będzie czynna do zmroku.

Na łamach naszego pisma, przypominamy rodzicom, że należy wyciągnąć z waliz i składzików sprzęt łyżwiarski, żeby dzieci mogły korzystać z dobrodziejstw zimy. Mamy także nadzieję, że sezon hokejowy będzie w tym roku bogatszy niż w roku ubiegłym. Należałoby, żeby nasze kluby piłkarskie, uruchomiły sekcje hokejowe. Zwracamy na to uwagę drużyn należących do Zw. Zaw., a przedewszystkiem fabryki futer „Kajlis", której kierownictwo okazało w sezonie wiosennym i letnim duże zrozumienie dla sportu. Przypominamy też organizatorom, że należy zawczasu pomyśleć o zorganizowaniu przyzwoitej, a przede wszystkim ciepłej szatni.

Z dnia

5 Grudzień.	NIEDZIELA Sabby. — Wschód słońc 6.23 Zachód słońca 14.7

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 15.10 DO GODZ. 07.10.

— RORATY Bractwa Ratowania dusz czyśćcowych zostaną odprawione w dniu 8. XII. 1943 r. Niepokal. Poczęcia N. M. P. o godz. 7-ej rano w kościele par. Wszystkich Świętych w Wilnie.

— RORATY. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P. 8-go grudnia o godz. 7 rano odprawią się w kościele Św. Stefana Roraty w intencji Brygady Parowozowej. Dnia 9 grudnia o godz. 10 rano odbędą się Egzekwie i Msza Św. Żałobna za zmarłych kolejarzy i ich rodziny.

— RORATY Kupców i Przemysłowców odbędą się w kościele Św. Katarzyny dnia 8 grudnia o godz. 8-ej rano.

— GROCH DLA PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTW. Wszyscy pracownicy urzędów, przedsiębiorstw i instytucyj otrzymujący dodatkowe karty żywnościowe przez swoje urzędy, a korzystający ze stołówek, otrzymają na 23 okres wyżywieniowy zamiast krup na odpowiednie odcinki — groch. Groch jest już sprzedawany w „Rutach".

— NOWA INSTYTUCJA KONTROLI GOSPODARSTWA. Niedawno został zorganizowany urząd kontroli gospodarczej, któremu podlegają urzędy gospodarstw wiejskich i urząd aprowizacyjny. Powstały urząd kontroluje również przedsiębiorstwa, urzędy i instytucje oraz warsztaty. (!)

— DO WIADOMOŚCI PERSONELU MEDYCZNEGO. Podajemy do wiadomości zainteresowanych, że wszyscy lekarze medyczny, lekarze dentyści, akuszerki, siostry i felczery winni do dnia 8 r. b. odebrać w Izbie zdrowia — Oddział Wil. blankiety ankiet, wypełnić je i zwrócić Oddziałowi w nieprzekraczalnym terminie do dnia 11. XII. r. b.

Ankiety wypełnia cały personel medyczny praktykujący i niepraktykujący. Wymienione ankiety posłużą do sporządzenia kartotek personelu medycznego. (K)

— DO WIADOMOŚCI LEKARZY MIASTA WILNA. Wszyscy lekarze oraz lekarze dentyści, którzy leczyli w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy (od 1. 9. do 30. 11 r. b.) ubezpieczonych, winni w myśl zarządzenia Izby Zdrowia — Oddział Wil. (Gedimino 27, pokój 25, tel. 564) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10. XII. r. b. dostarczyć następujące dane: 1. swoje imię i nazwisko, 2. dokładny adres, 3. liczbę wizyt zgłaszających się chorych u lekarza oraz domowych, 4. liczba dokonanych zabiegów specjalnych, z wyszczególnieniem rodzajów, 5. liczba dokonanych badań laboratoryjnych z wyszczególnieniem rodzaju badań. 6. łączna suma wizyt u lekarza oraz domowych, 7. liczba chorych.

Dane powyższe są wymagane w celu dokonania wypłaty wynagrodzenia za pracę. Dokumenty, na podstawie których sporządzone zostały dane, mogą być kontrolowane, to też należy dokumenty przechowywać w porządku w swoich gabinetach pracy. (K)

— AWANTUROWAŁ SIĘ POD DOBRĄ DATĄ. We czwartek 2-go bm. o godz. 13-ej, policjant był zmuszony zatrzymać na ul. Kalwaryjskiej Stanisława Mazura (zam. przy ul. Antokolskiej 4—20), który będąc pod dobrą datą awanturował się i zaczepiał przechodniów. Zabrano go do komisariatu, gdzie spisano mu protokuł i zatrzymano do wytrzeźwienia.

— SKONFISKOWANO SAMOGON. Dnia 2-go grudnia o 15,30 zatrzymano na rogu Kowieńskiej i Stefańskiej mieszkańca wsi Użpierkaślis, gminy Olkieniki, Stefana Kozłowskiego, który niósł 3 litry samogonu. Samogon skonfiskowano, a Kozłowskiego pociągnięto do odpowiedzialności. (K)

— ZŁAPANO ZŁODZIEJI DRZEWA. Kazimierz Pacewicz, magazynier II Polikliniki oraz funkcjonariusz policji przyprowadzili w dniu 2-go o godzinie 17-ej do komisariatu policji, Aleksandra Wyszyńskiego (Rybiszki 8 m. 1), oraz Efiniusa Szakinasa (Oszmiańska szosa 35 m. 1), których udało im się przyłapać w czasie kradzieży drzewa przeznaczonego dla II Polikliniki. Złodzieje kradli drzewo z przejazdu Rossa. (K)

— OKRADLI MIESZKANIE. Piotr Olszewski, dozorca domu przy ul. Zamkowej Nr. 18, zameldował we czwartek 2-go o godz. 17-ej jacyś nieznani złodzieje okradli mieszkanie Stanisławy Pleśniekiewiczówe i Józefa Budrykasa (Zamkowa 18 m. 23). Dochodzenie prowadzi Krym. Pol. (K)

— PROTOKUŁY. W dniu 2-go grudnia spisano za brudy w sklepie, za brak dokumentów, za przebywania w Wilnie bez zameldowania, za chodzenie w nocy bez przepustki po jednym protokule, po 6 za handel samogonem i za podwyższanie cen, oraz 2 za brak cenników w sklepie. (K)

— WYBRYK PIJANEGO CZY PORWANIE DZIECKA. W sobotę o godzinie 9.30 z przed sklepu „Li-Mi-Pa" przy ulicy Gedymina 24 jakiś nieznany osobnik powiózł pozostawiony wózek koloru zielonego z małym dzieckiem. Matka, która kupowała w sklepie, po wyjściu rozpoczęła pogoń w kierunku ul. Jagiellońskiej i Zawalnej, ponieważ przechodnie, wzruszeni krzykiem matki, informowali ją, że jakiś człowiek niskiego wzrostu w okularach, a wyglądający na pijanego, popychał podobny wózek po ul. Zawalnej. Dotychczas nie udało się nam jeszcze ustalić, czy matka odnalazła swoje dziecko, czy też nie. (K)

WENECJA. Dziesiąta flotylla włoskich ścigaczy jest znowu gotowa do akcji. Po utworzeniu republikańsko - faszystowskiego rządu komendant flotylli Berghese, podporządkował się natychmiast ze swymi lepszymi oficerami, podoficerami i żołnierzami Mussoliniemu, ażeby kontynuować w dalszym ciągu wojnę po stronie armii niemieckiej. Wkrótce zgłosiło się wielu ochotników. Przy pomocy przyśpieszonego szkolenia, udało się tak szybko wyszkolić nowe grupy załóg, że szturmowa broń włoskiej flotylli znowu gotowa jest do akcji.

KINA

Wehrmachtkino II Vilniaus (Wileńska) 38
„Błękitna maska“
Od poniedziałku premiera:
„A jednak kobiety są lepszymi dyplomatami“.

„CASINO“ Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„MORDERCA na OKRĘCIE“

„ADRIA“ Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„N A N E T T E“

„MUZA“ Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„SERCE KRÓLOWEJ“
Od jutra premiera:
„Moja ciotka—twoja ciotka.

„AUSZRA“ Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„DZIEWCZĘ z FANÄ“
Od jutra: „Annelie“.

„GRAŻYNA“ w N.-Wilejce.
„SERDECZNA RADOŚĆ — SERDECZNY BÓL“
Od wtorku: „Serce królowej“.

Obwieszczenie.

Urząd Pracy w Wilnie zawiadamia, iż z dniem 4 grudnia 1943 r. przenosi biura swoje do nowego lokalu przy ulicy Gedimino 27 I i II piętro.

Der Gebietskommissar in Wilna ARBEITSAMT.

Samochód ciężarowy kupi natychmiast

PRACOWNIA MEBLI i DREWNIAKÓW
W. Fadiejew
Wileńska 32, tel. 17-32.

„MAISTAS“

(Fleischwarenfabrik in Wilna) **ogłasza**, że w związku z ukazaniem się chorób bydlęcych (nosacizna i inne) **przyjmowanie bydła do rzeźni „Maistasu“** zostało wstrzymane do dnia 6.XII-43 r.

„MAISTAS“
Fleischwarenfabrik in Wilna.

Do Państwowego Browaru „TAURAS“ w Wilnie przy ul. Sierakausko 18
potrzebni natychmiast:
1. Kowal - specjalista do kucia koni,
2. Robotnicy i robotnice bez kwalifikacji. Warunki pracy i wynagrodzenie dobre.
Zwracać się w godzinach urzędowych do kancelarii Browaru.

Poszukiwana jest pani do prowadzenia gospodarstwa w małej willi przez niemieckiego dyrektora do miasta powiatowego. Personel do pomocy. **Warunek:** Znajomość języka niemieckiego, dobre znajomości gotowania, dobra prezentacja. dobry charakter. **Oferuje się:** dobrą pensję, dobre wyżywienie, dobre pomieszczenie, przyjemne życie. Oferty z fotografiami kierować pod: R. Schmidt. Numer poczty polowej 44899.

Nowo otwarty zakład fryzjerski Firma **„Genia“** Pohulanka 27 koło cerkwi. Poleca Szanownym Paniom trwałą ondulację najlepszym płynem, z gwarancją. Tamże potrzebny **damski fryzjer.** (8356)

Kupię: sprężyny, worki, gobelinę i dyktę.
St. Skrodzki
PRACOWNIA MEBLI
Vilniaus (Wileńska) Nr 5.

Sklep galanteryjny
Niemiecka Nr 8
poleca SZTORY do zaslaniania okien oraz różne. b. oryginalne ZABAWKI i ozdoby choinkowe. (8433)

Poszukuję 2 szoferów
dla traktorów (gazgeneratory) „Stalinlec“. **Bardzo dobre warunki.** Zgłaszać się: Treuhänder Hanak, Sägewerke Wilna-Stadt, Gedimino 50/7.

TEATR MIEJSKI.

5.XII o godz. 13 odbędzie się **KONCERT - PORANEK** znakomitego basa-barytona **Serg. BENONI**
W programie arje i romanse. Bilety w Teatrze i w Szkole Muzycznej (Skopówka 11).

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
inż.
WŁADYSŁAW MATUZEWICZ
w Wilnie,
Jogailos (Jagiellońska) 7 m. 3
PRZYJMIE NATYCHMIAST:
cieśli, stolarzy i robotników
na roboty rządowe budowlane w **MOŁODECZNIE.**
DOBRA PŁACA roboty na **NA AKORD.**
Zgłoszenia codziennie od g. 8—16

Wózki dziecinne

reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, **wąż gumowy** i inne materiały.
Pracownia wózków dziecinnych Trocka 16.

Różne

A) Szyję staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1 front, I piętro. 8243

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart. Dla nieobecnych z pisma i fotografji. W niedzielę przyjmuje od 11—14 Tilto (Mostowa) 25 — 7. (8417)

CHIROMANTKA—Fizjonomistka. Określa z rąk, kart, fotografii, imion i pisma. Giedraičių (Chocimska) 12—2. (8366)

DAMSKI złoty zegarek dobrej firmy podłużny zamienię na dobry płaszcz zimowy na wzrost średni, modnie uszyty z dobrym kołnierzem, może być z dopłatą. Dowiedzieć się: W. Stefańska 6—1a w godz. 12—14 i 16—18 (8388)

DNIA 30. 11. 43 r. w gmachu Kasy Chorych przy ul. Gedimino 27, zostawiono okulary na oknie. Proszę uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem do Adm. Gońca, okienko ogłoszeń. (8432)

FOLWARK blisko Wilna poszukuje połownika lub wspólnika z gotówką. Oferty do Ad. Gońca pod „H. Ł.“ (7458)

GŁUCHA chiromantka wznowiła seansy. Ceny dostępne. Antokolska 18—10. (8427)

JESIONKA męska. Długi żakiet czarny na małpkach. Lis srebrny używany. Czarna suknia aksamitna. Prześcieradło. Sukno niebieskie nadające się na zakopianki. Szczotka do froterowania, ciężka. Chodniki — zamienię na opał. Tilto (Mostowa) 25—5.

KOŁNIERZ, klapy i mufkę fokową nową, oraz kołnierz dziecinny i watolinę używaną wymienię na opał. Palangos (Poznańska) 2—5b. Wejście z ulicy jak do sklepu, godz. 12—16. (8449)

KOŁNIERZ bobrowy damski duży zamienię na opał. Oglądać od godziny 15—18. Nowogródzka 6—45. (7466)

KUPON 3 m. czarny boston zamienię na buty fas. angielski nr. 37½—38 lub na opał. Kalinauskio (M. Pohulanka) 18—9 od g. 17—18. (8487)

KOMBINEZONY motocyklowe koloru granatowego, 2 mtr. watoliny, ładny becik z koronkami oraz damską nocną koszulę zamienię na kaloszyki na 3-letnie dziecko i opał. Naugarduko (Nowogródzka) 14—3. (8500)

LALKI ładnie ubrane zamieniam na opał. Bonifraterska 2 — 10 codziennie od g. 16-ej. (8446)

LADĘ - chłodnię i piecyk kaflowy zamienię na opał. Gedimino 35—17. Tamże potrzebna dziewczynka (do 15 lat) do pomocy domowej. (8450)

ŁÓŻECZKO dziecięce na siatce z materacykiem, spodnie do butów diagonalowe, nowe i skórki na kurtkę zamienię na opał. Trocka 11—20. (8393)

NA TRASIE ulic Wileńska — Niemiecka zgubiono dn. 1.12. jeden pantofel damski czarny nr. 35 po południu. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adres Beliny 30. St. Andrzejewski. (8477)

PODANIA w sprawach rozwodowych, sądowych i innych. Tłómaczenia. Biuro HPB. Odminiu (Garbarska) 1—26, róg Gedimina (Mickiewicza), front, I piętro. (7399)

PEDICURE, manicure oraz kosmetyka. Šv. Jurgio (Św. Jerski) 4—21 (w podwórzu). (8493)

SZAFĘ dębową 1 drzwiową z lustrem zamienię na opał. Jakšto (Dąbrowskiego) 5—20. (8490)

SKRADZIONE dokumenty: paszport, karta papierosowa, karta rejestracyjna różowa, wyst. na nazw. Stankutis Stasys, zam. Kalwaryjska nr. 120a m. 1 unieważnia się. (8501)

ŚLUBNĄ suknię z crepe satin i pantofle zamienię na opał lub słoninę. Treniotos (Stara) 41—1.

TAPCZAN w dobrym stanie zamienię na opał. Dowiedzieć się Silo (Borowa) 8—2. Antokol rejon. 8509)

WYMIENIĘ na opał patefon walizkowy i rower męski. Oglądać od 10-7. Raugyklos (M. Stefańska) 23—6. (8499)

POLSKI KALENDARZ ścienny na 1944 r.

Wileńska 13.
HURT i detal.

WANNĘ niedużą, wanienkę dziecinną, pas do ciąży, pas zwykły, rower dziecinny, zegar biurkowy oprawny w jesion, samowar duży niklowany, maszynę ręczną do szycia zamienię na opał. Gedimino 48—18 wejście z ul. Rotundo. (8492)

WÓZEK dziecinny, głęboki w b. dobrym stanie zamienię na opał. Trynito (Trębacka) 28-1. Wejście z zaułka. (8489)

WÓZEK głęboki i spacerówkę zamienię na opał. Višniu (Wiśniowa) 7-2. (za mostem raduńskim). (8471)

WELWET, baja, pantofle na filcu nr. 37 i 38, obrus kolorowy z serwetkami, obraz Wygrzywalskiego, kilim turecki (karamani) 2.60×1.50 m. 2 fotele gabinetowe miękkie kryte gobelinem, stół rozsuwany zamienię na opał. Kościuszki 14a—6. (8447)

WRÓŻKA z 30-letnią praktyką przyjmuje od godz. 10 do 6 wieczór oprócz niedzieli. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 12, w podwórku na prawo. (8473)

ZNANA chiromantka - fizjonomistka wróży: z kart, z ręki, fotografii i charakteru pisma. Przyjęcie od g. 9 do 6 pp. Literatų (Literacki) 5 m. 6. vis-à-vis poczty głównej. Wejście z bramy na prawo, schody II piętro. (8604)

ZOSTAWIONO w sklepie obuwia przy ul. Wielkiej 19 damską torebkę, zawierającą dokumenty na nazw. Elżbiety Rutkowskiej: Tymcz. dowód osobisty, kartę rejestracyjną (różową), order na drzewo, 3 dziecinne metryki ur. na imię Danuty, Heleny i Jana Rutkowskich i 80 RM. unieważnia się. Łaskawego znalazcę proszę odesłać dokumenty pod adr. Naujoji Paupio 20—5.

ZRABOWANE dokumenty: Dowod tymcz. osobisty nr. 63791, ausweis kolejowy nr. 26776, karta rejestracyjna różowa nr. 020254 i inne dokumenty, wystaw. na nazw. Rożko Stanisław, zam. Lepkalo (Lipówka) 42—4 unieważnia się. (8513)

ZGUBIONY w dniu 28.11.43 r. portfel z „Vidaus Pasas nr. V. 047387/1133 V, zaświadczenie z pracy, wydane przez V. M. S. Kuro lmone oraz różową kartę rejestracyjną, wydaną przez Komisję Centralną i inne dokumenty na nazw. Jankauskas Rišardas, zam. przy ul. Malonioji (Miła) 11—3 — unieważnia się. (8515)

ZGUBIONO torebkę na trasie ulic Wileńskiej i Kalwaryjskiej. Zawartość była: Asmens liudijimas, metryki urodzenia, ślubna, pogrzebowa, order opałowy, zaświadczenie lekarskie Arbeitsamtu wszystko na nazw. Iwanowskiej Anieli, jak również różaniec biały i pieniądze. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem ul. Kalwaryjska 56 m. 10a Iwanowska Aniela. Pieniądze proszę zostawić w nagrodę. (8517)

ZGUBIONO w drodze z ul. Jagiellońskiej do placu Łukiskiego Laik. Asm. liud. nr. 67883/24733, wydany 15. V. 43 r., kartki żywnościowe na nazw. Pelagia Ciszek, Jadwiga Ciszek i Halina Koszelowa oraz 2 kartki dodatkowe na nazw. Karol Koszela, kartę rejestracyjną na nazw. Pelagia Ciszek i pieniądze. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot tylko dokumentów, pieniądze proszę zatrzymać. Jagiellońska 7—8. (8521)

ZGUBIONY paszport nr. 30903, karta rejestr., karta z Arbeitsamtu i inne dokumenty, wyd. na nazw. Mouczak Bolesław, zam. ul. Konarskiego 31 m. 3a, unieważnia się. (8542)

ZGUBIONY Ausweis kolejowy nr. 8085 na nazw. Subačius Alfred, unieważnia się. (8580)

ZGUBIONE dokumenty, dowód osobisty, metrykę dziecinną, przepustkę kolejową, 2 zaświadczenia z Arbeitsamtu i order na drzewo, wyd. na nazw. Szymczyk Helena, zam. Švidrygailo (R. Śmigłego) 46—13 unieważnia się. (8534)

ZGUBIONE dokumenty, dowód osobisty tymczasowy, ausweis kolejowy nr. 20923, zaśw. rejestracyjne i metrykę, wyd. na nazwisko Stasiun Aleksander, zam. Voke Stoties unieważnia się. (8534)

2. XI. 43 r. zgubiono torebkę z różnymi dokumentami na dworcu wileńskim na nazw. Jadwigi Gruździ. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem tych pieniędzy, które zostały w torebce. Kalwaryjska 40—11. (8522)

ZAMIENIĘ ręczną maszynę f. „Singer“ na opał. Adomo Jakšto (Dąbrowskiego) 7 m. 14. (8441)

ZAMIENIĘ maszynę gabinetową fir. „Singer“ w bardzo dobrym stanie na opał. Pylimo (Zawalna) 23—4. (8476)

ZAMIENIĘ na opał 3 mtr. wełny czarnej na sukienkę i płaszcz, jesionkę męską w dobrym stanie. Zawalna 8—13. (7506)

ŻYLAKI usuwam od 7 do 11 rano i od 15 do 19. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

2 OWCZYNKI wyprawione oraz trzewiki robocze zamienię na opał Wielka 42. Fotograf. (8421)

Kupno Sprzedaż

KUPIĘ płaszczyk zimowy na 3-letnią dziewczynkę. Zwierzyniec, Traidenio (Litewska) 19—5. (8605)

KUPIĘ pianino dobrej firmy. Zgłaszać się: „Pienocentras“ Algirdo 44 kasjer, tel. 649. (7453)

KUPIĘ złoty damski zegarek znanej marki (nowoczesny) z branzoletką. Zgłoszenia do Ad. Gońca pod „Pewny nabywca“. (7457)

KUPIĘ patefon w bardzo dobrym stanie. Zakład fotograficzny ul. Wielka 42. (8474)

KUPIĘ kożuszek zakopiański lub zwykły na wzrost średni, chustkę wełnianą na głowę. Zwierzyniec. Treniotos (Stara) 22—2 (8487)

KUPIĘ kalosze dziecinne nr. 31 bucika i pantofle damskie nr. 38. Sniadeckių (Śniadeckich) 3 m. 31. (8495)

KUPIĘ mebelki salonowe. Zgłoszenia do Admin. Gońca pod „Mebelki“. (8363)

SPRZEDAJĘ damskie czarne buty 38 nr. i sportowy wózek dziecinny 400 RM. Nočios 12 m. 5. (8502)

Praca

DO DWOJGA małych dzieci potrzebna starsza osoba na stałe. Zgłoszenia osobiste Šv. Jurgio (św. Jerski) 4—5. (8440)

POTRZEBNA panienka lub starsza osoba na kilka godzin popołudniowych do dziecka. Mogę też przyjąć na stałe. Basanavičius 39—3. (7454)

POTRZEBNA służąca, umiejąca gotować. Warunki dobre. Mickievičiaus (Tomasza Zana) 20 m. 15. (8468)

POTRZEBNA służąca do małej rodziny. Kropų (z. Krupniczy k. Zawalnej) 3 m. 11. (8497)

SZOFER potrzebny do wytwórni klumpi Czesława Dagysa. Malunų (Młynowa) 2.

W NOWEJ Wilejce Daukanto (Sienkiewicza) 6 lekarz poszukuje służącej-kucharki. Można dowiedzieć się Wilno, Bonifraterska 2—2. (7454)

Lokale

MIESZKANIA umeblowanego jedno lub dwu pokojowego z kuchnią lub jej używalnością szukam. Warunki według umowy (dzielnica obojętna) Ew. oferty proszę kierować do Adm. Gońca dla A. K. (8428)

SZUKAM lub zamienię 3 pokojowe mieszkanie przy rogatkach Kalwaryjskich na 2 — 3 pokojowe w dzielnicy ul. Kalwaryjskiej do rynku. Po średnictwo wynagrodzę. Zgłoszenia do Admin. Gońca pod „Zamiana“.

SOWICIE wynagrodzę tego, kto wskaże mi mieszkanie względnie pokoje (1 lub 2) z umebl. lub bez przy spokojnej i uczciwej rodzinie w dzielnicy Śnipiszki i przyległych do niej ulicach jak Chocimska, Słomianka, Ogórkowa itd. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Adm. Gońca pod „Sowita nagroda“ lub bezpośrednio: ul. Odminių (Garbarska) 16 m. 14.

Nauka i wychowanie

A. B. C. — Niemiecka Konwersacja najszybszą metodą i pisanie na maszynie. Zapisy cały dzień. Gedimino 4—12.

LEKCJE pisania na maszynie. Jogailos (Jagiellońska) 10 m. 1, tel. 55. (8533)

Lekarze

Dr. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Pilies (Zamkowa) 3—9. Przyjmuje od godz 8 — 16, 18 — 19

Dr. Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne. Žygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 14. Przyjmuje od godz. 8—9 i od 13—17.

Dr. med. LEON BUTKIEWICZ Specjalista chorób uszu, nosa i gardła Ordynuje od godz 1 do 3 po poł. Wilno, Jogailos (Jagiellońska) 7—9

Dr. JADWIGA CZESNOWSKA Choroby kobiece Przyjmuje od godz. 9 do 11. Wilno, ul. Mostowa nr. 8—19 (8599)

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne. Šv Jakubo (Św Jakuba) 10—2. Przyjmuje od 14 do 18

Dr. Med. ZOFIA GODŁOWSKA spec. chorób uszu, nosa, gardła. Przyjmuje od 4—6 pp. Ord. Jakšto (Dąbrowskiego) 7 m. 4.

Dr. LUCYNA GROBICKA choroby wewnętrzne. Przyjm. od g. 9—11 i od 4—5 pop. Wilno, Juozapavičiaus (Pióromont) Nr. 11 — 6.

Dr. T. KUNICKI choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszeria). Przyjmuje od g. 8—10 i od 1—5, ul. Vilniaus (Wileńska) 6—6.

Dr. EDMUND KUNCEWICZ b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła. Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15 — 16.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz 8—13 i 15—20. Pilies (Zamkowa) 15 m. 2

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN b. st. asystent Kliniki Dermat. U. S B. Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od g. 8—9 rano i 2—6 po południu.

Doktór HALINA MURAWSKA Choroby kobiece i położnictwo. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych codziennie od 11 — 1 Domininkonų (Dominikańska) 11 m. 1.

Dr. Med. W. MORAWSKI b. st. asystent kliniki U. S. B. choroby skóry, weneryczne, płciowe. Przyjmuje kasowych i prywatnych Sv. Mykolo (św. Michalski) 6 m. 1. Od g. 9—13 i 16—18.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIEŁUBSZYC Pylimo (Zawalna) 22—3. Od g. 15—17

DR. R. ORŁOWSKI 7—11 rano i 3—7 p. p. Gedimino (Mickiewicza) 39 m. 4.

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje od 11—13 i od 15-17. Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12—6. Poniedziałki, środy, piątki od 12 — 15 wtorki, czwartki, soboty od 12—18.

Dr. Med WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17.

Dr. ALEKSANDER RUTKOWSKI Choroby nerwowe i wewnętrzne od g. 11 do 3 pp. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od g 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) 30 m. 14.

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. SMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) 8 m. 8. Od godz 9 — 15

Dr. W. WOŁODŹKO Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w g. 8 — 11 i 15 — 18. Wallstr. (Zawalna) 22.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 1/2 — 6

J. KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr 4 — 1.

MARIA ŁAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d Jasińskiego) 7 — 6.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 57—1.

W. SMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26 — 6.

WIŁŁOWICZ HELENA Przyjmuje porody. Robi zastrzyki, stawia bańki cięte i zwykłe. Rasų (Rossa) 49—3. Róg Dunajka.

---

†
EDWARD DOWNAR-ZAPOLSKI
technik budowlany
zmarł nagle w Mołodecznie dnia 2.XII-43 r. w wieku lat 41
Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Piotra i Pawła nastąpi 5.XII-43 r. o godz. 13.30 na cmentarz Wojskowy na Antokolu. Msza Żałobna za duszę Zmarłego odbędzie się we wtorek 7.XI b. r. o godz. 9 w tymże kościele. O czym zawiadamia Kolegów i Znajomych pogrążona w głębokim żalu
(8621) **Siostra.**

ś. † p.
EDWARD DOWNAR-ZAPOLSKI
technik budowlany
zmarł nagle dnia 2-go grudnia 1943 r.
O tej bolesnej stracie powiadamia
Dyrekcja oraz Pracownicy Firmy „Inż. W. Matuzewicz“

Za duszę
ś. † p.
ALFONSA SUCHOCKIEGO
odbędzie się Msza Żałobna dnia 7-go grudnia 1943 r. o godz. 8-ej rano w kościele Niep. Poczęcia NMP. na Zwierzyńcu.
O czym zawiadamia
Rodzina.

W czternastą rocznicę śmierci
ś. p.
Augusty Kuleszyny i Franciszka Kuleszy
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Ich dusz w kościele św. Rafała (w dolnej kaplicy) we wtorek 7 grudnia b r. o godz. 7.30 rano. O czym Krewnych i Życzliwych pamięci Zmarłych zawiadamiają
(8419) **Synowie.**

W 8-mą bolesną rocznicę zgonu
ś. † p.
Heleny Rymszo
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy w kościele św. Jakuba dnia 6.XII 1943 r. o godz 7 rano. O czym zawiadamiają Krewnych, Znajomych i Życzliwych pamięci Zmarłej **Mąż i Syn.**

ZA DUSZE
ś. † p.
Antoniego i Konrada Wojtkiewiczów oraz **Tekli Soroko**
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dn. 7.XII-43 r. o godz. 8 w kościele św. Katarzyny. O czym zawiadamia **Rodzina.**

Adres Redakcji i Administracji: ul Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekertarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Strona ma 10 szpalt. Administracja nie uwzględnia terminu ogłoszeń.